Rok 1. PŁOCK, dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1876 roku, Wtorek. № 62.

KORRESPONDENT PŁOCKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki.

Wtorek. — Cyryaka, Larga i Smaragd. M.
Środa. — Romana M.
Czwartek. — Wawrzyńca M.

Stan wody na Wiśle stóp 3 cali 5.

Prenumerata w miejscu:
Rocznie—rs. 5, półrocznie—rs. 2 k. 50, kwartalnie—rs. 1 k. 25. za odnoszenie do domu—kop. 5 miesięcznie. Za przesyłkę pocztową dopłaca się po kop. 40 kwartalnie. Pojedynczy numer kop. 5.

Cena ogłoszeń: Za pierwsze 6 wierszy drobn... lub za ich miejsce po kop. 5, za następne—po k... Ogłoszenia przyjmują się w biurze Redakcyi i w Warszawie u M. Frendlera, ulica Leszno № 51.

Biuro Redakcyi: Ulica Kollegialna, № 13.

Treść:

Komitet do spraw Królestwa Polskiego, na posiedzeniu z 8-go czerwca 1876 r., roztrząsał przedstawienie Ministra Sprawiedliwości, z 30 kwietnia 1876 r., za № 6,822 (z dep. Min. Sprawiedl.), w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującéj Najwyżéj zatwierdzonego, 6 kwietnia 1873 roku, zdania Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, do tych spraw cywilnych, które mają być ukończone w nowych władzach sądowych okręgu warszawskiego. Komitet do spraw Królestwa Polskiego znajdując, że z liczby przepisów objętych zdaniem z 6-go kwietnia 1873 roku, wypada zastosować koniecznie do roztrząsania starych spraw jeden tylko przepis, o zezwoleniu na czytanie w sądzie dokumentów oryginalnych, zredagowanych nie w ruskim języku,— po porozumieniu się z Ministrem Sprawiedliwości, wynurzył zdanie: wyjaśnić, że przy roztrząsaniu w nowych władzach sądowych okręgu sądowego warszawskiego tych spraw cywilnych, które będą im przekazane celem ukończenia takowych, na zasadzie art. 23-go przepisów z 1 czerwca 1875 roku w przedmiocie wprowadzenia w wykonanie przepisów prawa co do organizacyi sądownictwa w okręgu pomienionym, dokumenta urzędowe, dotyczące tych spraw, mogą być czytane w tym języku, w jakim są zredagowane.

* Prezes zjazdu sędziów pokoju 2-go okręgu guber. Łomżyńskiéj podaje do wiadomości, że w m. Pułtusku, Makowie, Ostrowie i Ostrołęce otwarte zostały biura sędziów pokoju, i że w skutek porozumienia się jego z gubernatorem łomżyńskim i z prokuratorem sądu okręgowego, zjazd sędziów pokoju odbywać się będzie 15 (27) każdego miesiąca.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Dr. J. — Jednostajne a niezbyteczne ciepło z dostateczną ilością deszczu cechowało miesiąc Lipiec r. b. Średnia ciepła miesiąca była + 19 . 3 C., wysokość barometru 752 millim., średnia wilgotność powietrza 74%. Brak zwykłych w téj porze upałów przypisać należy przeważnie panującemu północno-zachodniemu wiatrowi, który też i większą część deszczów sprowadził. Warstwa wody z deszczu uformowana 68 millim. wyniosła; burz z grzmotami było 3, z gradem jedna.

Z chorób panujących zanotować można cierpienia przewodu pokarmowego, tak u dzieci w kształcie biegunek, jak i dorosłych w kształcie kataralnych dyssenteryj i cholery letniéj sporadycznéj, zwykle wyzdrowieniem kończącej się.

— Ksiądz Adolf *Białokoz*, wikaryusz Katedry Płockiéj i sekretarz Biskupa administratora dyecezyi Płockiéj, mianowany został administratorem parafii Kobylniki, w powiecie Płockim położonéj.

+ W zeszły Piątek statek parowy, z powodu uszkodzeń, nie wypłynął z Warszawy do Płocka; przerwa ta w komunikacyi była chwilową, jest bowiem nadzieja, że statek nadal pomimo nizkiéj wody kursować będzie.

+ W tych dniach spodziewane są w Płocku, w drodze do Warszawy, dwa nowe statki parowe, zbudowane w Elblągu i przeznaczone do inspekcyi XI oddziału komunikacyi wodnych.

⨯ Dowiadujemy się, że osada Drobin nawiedzona w roku zeszłym strasznym pożarem, w tym czasie dwa razy podpalona była; na szczęście wczesny ratunek zapobiegł ogólniejszéj klęsce.

— **Pożar.** W dniu 31 lipca r. b., wszczął się pożar w mieście Szydłowcu, od strony wjazdu z Radomia; od południa do wieczora zniszczył zupełnie około 270 domów, po większéj części drewnianych. Gdy ogień cokolwiek ustawał w swem niszczącem działaniu, ograniczony ulicami poprzecznemi, ukazał się nowy ogień w środku miasteczka wprost ratusza, a wkrótce i trzeci punkt został zajęty ogniem koło kościoła. Ten powtórny pożar zniszczył dwa boki rynku, straszny żywioł szalał noc całą; jakieś wieści głosiły, że całe miasto spłonąć musi — i rzeczywiście, we środę w południe, bez żadnéj przypadkowéj przyczyny, ukazał się ogień w pozostałéj części rynku, a wkrótce potém, z przeciwnéj strony, w zabudowaniach plebanii.

Przerażenie i rozpacz pozostałéj ludności granic wtenczas nie miały, niepodobna było zebrać razem choćby 4-ch ludzi do sikawki. Gdy jeszcze w dodatku odezwał się z wieży głos strażnika, że podkładają ogień w inném miejscu, cały tłum mieszkańców rzucił się w tę stronę i po przerażającéj scenie gonitwy przez setki ludzi wśród zgliszcz i ognia, jakiegoś żydka, niewiadomo winnego czy niewinnego, schwytano i wśród przekleństw i rzucania się z kijami i pięściami, doprowadzono do Magistratu; że żywego, to tylko zawdzięczyć winien naczelnikowi ziemskiéj straży, który obronił go od napaści. Spłonęła więc reszta rynku, z wyjątkiem poczty, szkółki i ratusza; z całego miasteczka liczącego około 400 domów, zostało zaledwie 50.

— Nowy zarząd municypalny Warszawski, za kilka co najdaléj miesięcy, ma wyjść z urny wyborczéj; miasto dostaje pewien rodzaj samorządu, i przez wybranych delegatów ma radzić o swoich potrzebach i rozporządzać funduszami, na ten cel składanemi.

— W № 31 „Korrespondenta Płockiego", zawiadomiono mieszkańców miasta Płocka, że Wielmożna Amelia Wołowska raczyła podjąć się zbierania, podczas świąt wielkanocnych, dobrowolnych ofiar dla Domu starców i kalek miasta tutejszego, i że w tym celu uzyskała upoważnienie JW. Naczelnika Gubernii. Obecnie, gdy sprawozdanie W-éj Amelii Wołowskiéj zatwierdzone już zostało przez Radę Gubernialną, poczytuję sobie za miły obowiązek zawiadomić o rezultacie zebranych ofiar.

Ogólna summa złożonych na ręce W-néj Amelii Wołowskiéj ofiar wynosi rs. 145 k. 80

Z téj summy, stosownie do życzenia ofiarodawców wydatkowano: na zakupienie 31 par trzewików dla biednych dzieci uczęszczających do Ochrony . . . rs. 22 k. 50

Na urządzenie w dnie świąt wielkanocnych, dla starców i kalek, t. z. święconego . . . . rs. 17 k. 79

razem wydatkowano rs. 40 k. 29

a resztującą summę . . . . . rs. 105 k. 51

wniesiono do kassy Domu Starców i Kalek, i kwit z takowéj, w kancelaryi Domu Starców i Kalek znajduje się.

JW. Naczelnik Gubernii, Generał, Baron Wrangel i Rada Gubernialna Zakładów Dobroczynnych, oceniając niejednokrotnie poświęcenie się W-néj Amelii Wołowskiéj dla cierpiącéj ludzkości, udzieliły Jéj podziękowanie.

Do tych podziękowań, i ja w imieniu starców i kalek, dla których zebrane zostały ofiary, dołączam: Bóg zapłać! W-néj Amelii Wołowskiéj, za Jéj trudy i poświęcenie, — Bóg zapłać! i Wam, obywatele miasta Płocka, którzy na pierwszy odgłos o cierpiących i biednych spieszycie zawsze z niesieniem pomocy!

Opiekun Głównego Domu Starców, Kalek i Ochrony biednych dzieci miasta Płocka.

Radca Dworu St. Oraczewski.

KORRESPONDENCYE.

Mława, 1 Sierpnia 1876 r.

Kolej żelazna Nadwiślańska w okolicach naszego miasta coraz szybcéj postępuje ku ukończeniu. Budowle stacyjne w Wólce, nasypy ziemne, mosty, słowem wszystko jak grzyby po deszczu wyrasta. Nikomu nie zdawało się z początku, żeby pp. przedsiębiercy odznaczyli się z takim pośpiechem, a nasi najmilsi sąsiedzi niemieccy, którzy z politowaniem i lekceważąco odzywali się o robotach na naszej stronie granicy, zapowiadając dwa razy co najmniéj rychlejsze wykończenie kolei u siebie, dzisiaj zarzut mazgajenia się chyba przeciw swoim przedsiębiercom skierować muszą. Tam wszystko idzie tak dalece powoli, że dziwić się wypada, gdzie się to podziała ta sławiona przez wszystkich, obliczana na minuty i zawsze pewna rezultatów swoich, systematyczność niemiecka. Wszędzie i zawsze przywykliśmy ją stawiać za wzór, w zobowiązaniach, zamiarach, stosunkach i całem życiu; pokazuje się, że sztuczne to wyrobienie nie może być statecznym przywilejem człowieka, choćby najbardziéj po niemiecku, to jest z zaparciem się siebie dla interesu uprawianego. Jakoś zaczynają psuć się kółka téj nadzwyczajnéj machiny, która była dobrą i regulowała się prawie ze słońcem, dopóki mniejszy poruszała organizm, w większym zaś bez szwanku widocznie zastosować się nieda. Mniejsza tam zresztą o nich, ta tylko mimo woli nam się nastręcza uwaga, że z całego zachodu około kolei Nadwiślańskiéj u nas, a u nich Gdańskiéj, przykładu od pp. Niemców brać chyba nie możemy. W połowie, najwyżéj w końcu przyszłego miesiąca, według tego, jak zapowiadają nasi przedsiębiercy i jak idą teraz roboty, możemy się spodziewać pierwszych roboczych pociągów w Mławie, przypuszczamy więc, że z końcem jesieni klassa hadlująca dla towarowych dostaw z Warszawy, będzie już mogła użytkować z kolei.

Na porządku dziennym teraz stoi u nas kwestya dróg żwirowych, udogadniających dostawy na stacyę mławską. Dróg tych potrzebują główni rolnicy, że zaś szossy są prowadzone na rachunek funduszów składanych przez ziemian, godzi się spodziewać zatém, iż władze wkrótce tem się u nas zajmą.

Powiat mławski tem większe do uwzględnienia tej swéj potrzeby ma prawo, bo od lat kilku z funduszów powiatu nic się w jego granicach nie zrobiło dla udogodnienia komunikacyi drogowych. O ile wiemy, Zarząd powiatowy dawno już przedstawił projekt najgłówniejszéj dla ziemian drogi żwirowéj, i swego czasu o tym projekcie była wzmianka w „Korresponcie Płockim", dotąd wszakże nic więcéj o tym projekcie nie słychać, choć wielki już czas, żeby do przejrzenia i zatwierdzenia go przystąpiono. Na kolei ruch całkowicie zostanie otwarty najdaléj w maju roku przyszłego, cóż potém, kiedy ułatwień dla dostaw zbożowych do stacyi nie będzie. Korzyści da niezaprzeczenie ta nowa linia komunikacyjna, ale ich najmniéj producentom naszym zapewni, gdyż zyski głównie pociągną ztąd najmilsi nasi prusscy sąsiedzi. — Oni na wszystkiem u nas ciążyli i ciążą, tak dobrze na kursie naszego rubla, jak i na produkcyi, — kolej tem więcéj da im przewagi, nim komunikacye wewnętrzne z linią zostaną pomyślane i wprowadzone w ruch. Co do przedstawionego projektu szossy, to zanotować winniśmy, że lubo plan obrobiony w powiecie, a oparty na rzeczywistych potrzebach i mający na względzie położenie miasta względem kolei, linię dla szossy zakreślał od Bieżunia na Szreńsk i Wiśniewo do Mławy, — lecz takowy jak dochodzą do nas wieści ma być podobno zmodyfikowany w ten sposób, iż szossa ma iść już nie od Bieżunia na Szreńsk, ale od Rypina na Żuromin i Kuczbork wprost do stacyi kolei w Wólce. Kierunek tak poprowadzony znacznie zmniejszą widoki użyteczności tej szossy, gdyż ta iść będzie po nad granicą pruską i przetnie miejscowości, które dla odstaw zbożowych bliżéj będą miały stacye kolejowe w Prussach, niż punkt stacyjny pod Mławą, transporta przeto mieć nie będą wielkiego z tej szosy użytku, jedne bowiem (od Rypina) kierować się będą do Kowalewa przez Gołub, inne przez Zieluń (od Bieżunia) na najbliższy punkt kolei Gdańskiéj, a zawsze w Prussach. Kierunek Szreński tymczasem, jak nasz Zarząd powiatowy przedstawiał, obsługiwałby okolice zainteresowane w dostawie do Mławy. Co do samego miasta, czeka je niechybny upadek, jeżeli projekt szossy po nad granicą utrzymany zostanie.

Urodzaje w naszym powiecie dziękować Bogu wszędzie się dobrze udały. Na wiosnę było wiele lamentacyi, że głód i nędza wszystkich nas dotknie, ciepła jednak i deszcze późniejsze odmieniły do niepoznania w polu.

Nowa organizacya Sądowa zaczyna być czynną u nas. Wczoraj czynności swoje rozpoczął Sędzia pokoju w Mławie, a na 15-go każdego miesiąca wyznaczono termin dla Sądów zjazdowych.

Co do sądów gminnych, to jeszcze żadnego zgromadzenia nie miały, i głównie z tego powodu, że oprócz mebli, nic dotąd im nie nadesłano, czém się kierować winny: ani instrukcyi, ani zbioru praw, słowem nic zgoła; to też gałęź sądownictwa gminnego dotąd nie mogła rozwinąć czynności swoich. Zażalenia nadchodzą, w jednym z okręgów gminnych widziałem nadchodzące pocztą papiery, i tego sporo już się zebrało, dla braku jednak wskazówek, czém i jak rządzić się mają, żaden sąd gminny nie otworzył jeszcze posiedzeń, nawet termina na posiedzenia nie są ustanowione. Zapewne ktoś to wskaże, określi i oczekujących na to sędziów i ławników w urzędowanie wprowadzi. Wypada jednak to zanotować, że lubo na wsi już od miesiąca prawie nie ma żadnego sądu, to o nadużyciach grubszych, mających doniosłość większą nigdzie nie słychać. *J. Korabicz.*

Listy ze Starego - Rynku.

LIST III.
(dokończenie).

Ważnym pod tym względem pośrednikiem jest skóra, znajdująca się w licznych stosunkach sympatycznych i antagonistycznych czyli przeciwniczych ze wszystkiemi prawie wydzielinowemi organami zwierzęcia. Skóra nie jest jakby się na pozór zdawało organem prostym, lecz przeciwnie bardzo skomplikowanym. Główne części składowe jéj są następujące: 1) warstwa zewnętrzna rogowa, czyli naskórek z którego warstwy najstarsze rozpadają się ciągle w mniéj lub więcéj drobne łuski i odpadają od ciała w postaci brudu; 2) skóra właściwa, w któréj oprócz organu czucia, to jest brodawek czulnych, umieszczone są liczne gruczoły potowe i łojowe, wraz ze znaczną ilością naczyń i nerwów, które znowu łączą się zapomocą odpowiednich gałązek z naczyniami i nerwami innych organów, są przeto niejako spójnią świata wewnętrznego z zewnętrznym; 3) z tkanki łącznéj podskórnéj. Posiadając gruczoły, skóra jest więc organem sekrecyjnym, czyli wydzielinowym. Materye przez nią wydzielane nie są ubytkiem przypadkowym, a zatem obojętnym dla organizmu, lecz przeciwnie należą do ściśle ograniczonego bilansu.

Jeżeli więc nie zostaną wydzielone, musi powstać zaburzenie w organizmie, czyli choroba; gdy tymczasem woda działając na skórę, rozpulchnia zewnętrzne warstwy naskórka, przyśpiesza ich złuszczanie, i na téj drodze, ułatwia mu pozbycie się choć części materyi azotowych, a wraz z niemi i różnych soli, szczególniéj fosforanów i siarczanów, których nadmiar nie mógłby w nim pozostawać obojętnie, a dla ich usunięcia organizm musiałby wprowadzać w ruch inne zastępcze organa (płuca, nerki), a które mają znów oddzielne swe przeznaczenie w całym processie życiowym.

2° Drugą ważną wydzieliną skóry jest *pot i przeziew.* Pot jest wyrobem tak zwanych gruczołów potowych i regulatorem chwilowo podniesionéj ciepłoty organizmu; *przeziew* zaś polega na bezpośredniéj wymianie gazów w powietrzu i w naczyniach krwionośnych, leżących pod naskórkiem; jest zatem nieustannym i ważnym nader czynnikiem w ogólnem zrównoważeniu gospodarstwa organicznego. Przeziew skóry składa się przeważnie z gazu kwasu węglanego, pary wodnéj z lotnych tłuszczowych kwasów organicznych, nadających woń właściwą każdéj jednostce. Ilość kwasu węglanego, przez skórę wydzielaną, wynosi zaledwie ¹/₃ ilości wydzielonéj przez płuca, lecz przy chorobach płuc zastępczo powiększyć się może. Natomiast wody ulatnia się blizko 5 razy więcéj, aniżeli przez płuca i w takiéj prawie ilości, jak przez nerki i kiszki. Jeżeli więc taki przeziew przez zgrubiały naskórek zostanie powstrzymanym, musi przeciążyć zastępcze czynności nerek, kiszek, płuc i t.d., czyli sprowadzić stan chorobliwy, a jak poprzednio mówiliśmy kąpiele odwilżając naskórek, ułatwiają jego złuszczanie, a więc jak w tych razach, działają zapobiegawczo.

3° Wyżéj powiedzieliśmy, że skóra posiada znaczną ilość naczyń krwionośnych, i że takowe znajdują się w bezpośrednim związku z naczyniami organów głębszych, że zaś powierzchnia jéj u człowieka dorosłego dochodzi do 2 metrów kwadratowych, łatwo więc pojąć jak stan skóry potężnie musi oddziaływać na organa wewnętrzne. Za pomocą kąpieli mamy możność regulowania przypływu krwi do rozmaitych organów, nagromadzając ją w miarę potrzeby już to w organach wewnętrznych przez powiększenie ciśnienia na skórę kąpielami gęstemi (kąpiele z solą, ługowe, siarczane i t. d.), lub też sprowadzając ją na powierzchowne warstwy skóry przez kąpiele ciepłe lub drażniące skórę (kąpiele gorczycowe, iglicowe i t. p.) i odprowadzając tym sposobem od organów wewnętrznych. — Użyte więc w miarę potrzeby, muszą stanowić ważny bardzo środek lekarski. Na mocy téj własności polega zastosowanie kąpieli we wszelkiego rodzaju cierpieniach trzewiów brzusznych.

4° Z poprzedniego wiadomo, że skóra zawiera wielką ilość gałązek nerwowych, które znowu przewodniczą już to czuciu, już też ruchowi, już wreszcie rozdziałowi krwi w pojedyńczych dzielnicach organizmu tak, że z innemi funkcyami w stanie zdrowym—stanowią jedną harmonijną całość. Otóż, aby nerwy odbywały tak ważne czynności, potrzeba aby z jednéj strony były zabezpieczone od gwałtownego, bezpośredniego działania zewnętrznych czynników, z drugiéj zaś, aby czynności odżywcze skóry odbywały się w sposób należyty. Z tego to powodu zbyteczne ścieńczenie naskórka może tak samo stać się szkodliwem, jak i jego zgrubienie, końce bowiem nerwowe, przez naskórek dostatecznie nie zasłonięte od wpływów atmosferycznych, stają się drażliwszemi na wpływy zewnętrzne, a które u ludzi zdrowych wywierają działanie słabsze, zaś u osób posiadających zbyt cieńki naskórek, stają się bardzo dolegliwemi jak u osób delikatnych i wątłych. W obu tych wypadkach zaradzają kąpiele, podnosząc z jednéj strony życie skóry, z drugiéj zaś stępiając zbytnią czułość zakończeń nerwowych.

Na tych zasadach polega zastosowanie kąpieli u osób rozdrażnionych, czyli tak zwanych nerwowych.

5° Na koniec do najważniejszych czynności skóry należy jéj własność—jako regulatora ciepła w organizmie. Jak wiadomo, w skutek ciągłych procesów chemicznych, odbywających się już to przy przyjmowaniu, już też przy przeróbce pokarmów, wywiązuje się pewna ilość ciepła, która stanowi normalną temperaturę organizmu. Ponieważ jednak produkcya ta nie jest jednostajną, lecz raz większą drugi raz mniejszą, więc organizm chcąc zachować całość, musi posiadać własność pozbycia się w każdéj chwili zbytecznéj ilości ciepła, a zachowanie stale téj, jaka mu jest potrzebną do utrzymania żywotnych spraw swéj całości. Zniżenie lub podwyższenie tego stopnia, staje się powodem, że albo sprawy odżywiania nie mogą się odbywać dostatecznie, albo też tworzą się zupełnie inne związki chemiczne w organizmie. Przy zbyt powiększonéj temperaturze powstaje pot, który jako ciało ciekłe, przechodząc w stan lotny, czyli parę, odbiera cieplik ciału otaczającemu, czyli organizmowi i na téj drodze zniża temperaturę. Ten ostatni przymiot skóry jest bardzo ważny, gdyż organizm znosi łatwiéj niższe stopnie ciepła, aniżeli wyższe. Obniżenie ciepła organizmu do 30°, a nawet i do 26 C. (ciepło normalne 38 C.) zmniejszy wprawdzie przerób materyi i żywość spraw organicznych, lecz nie sprowadzi nigdy tak silnych przypadłości i zaburzeń w organizmie, jak podwyższenie ciepła o 2° lub o 3° C. Dla tych to powodów w chorobach gorączkowych uciekamy się do obwinięć ciała prześcieradłami umaczanemi w zimnéj wodzie, aby wywołać poty,—do częściowego obmywania ciała letnią wodą, mając w pamięci wyżéj przytoczone prawo fizyczne, że ciało ciekłe, zmieniając stan swój skupienia, czyli przechodząc w lotne, odbiera cieplik ciałom otaczającym.

Rozważywszy wszystko cośmy wyżéj powiedzieli, nie możemy nie przyznać poważnego stanowiska, jakie zajmowały i zajmują kąpiele w dziedzinie hygieny i medycyny. Cóż dopiero jeżeli będą kierowane ręką umiejętną? jeżeli oprócz działania wody na skórę, poddawać będziemy organizmowi inne leki, znajdujące się już to w naszych kuchniach, już w handlach, już w aptekach. Dość wspomnieć o zastarzałych owych blednicach, opierających się wszelkim wpływom wód mineralnych żelazistych, wszelkim żelaznym aptecznym preparatom, a ustępujące tak często przy jednoczesnem użyciu zimnych kąpieli. Tak więc czytelniczki, wy co stanowicie główny kontyngens, kwalifikujący się do zimnych kąpieli, połykające sobie ulubione wasze pigułki, zbawienne krople, ale kąpcie się przytem, a późniéj gdy przyjdziecie do zdrowia, przypi-

sujcie to czemu Wam się podoba, wszystko to zarówno nam będzie, my zaś zawsze główne działanie przypisywać będziemy kąpielom.

G.

Zmarli w tych dniach: w dniu 7 b. m. zmarł nagle apopleksyą rażony ś. p. Kulikowski, rewizor konsumcyi; w dniu 3 b. m. ś. p. Budzyński Antoni, kancelista sądowy w wieku lat 23.

Przepłynęło Wisłą pod Płockiem:

Dnia 4 Sierpnia: Z Litwy do Gdańska 5 trat. drzewa towar., Kreczmera.

Dnia 5 Sierpnia: Z Gdańska do Warszawy 4 berl. 119 łasz. flizy, Ordęgi; 3 berl. 35 ł. ryżu, Simmlera; 1 ber. 218 sztuk szyn, Lipszyca.

Dnia 6 Sierpnia: Z Gdańska do Warszawy 3 berl. 330 sztuk szyn, Teplica. Z Galicyi do Gdańska 2 trat. drzewa towar., Laufera.

Dnia 7 Sierpnia: Z Gdańska do Warszawy 1 berl. 265 sztuk szyn, Teplica; 1 berl. 20 łasz. sody, Teplica; 1 berl. 250 beczek smoły, Teplica.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk, d. 5 Sierpnia 1876 r.

Powietrze w bieżącym tygodniu mieliśmy piękne, tylko w nocy z czwartku na piątek nawiedził nas grzmot połączony z deszczem. Żniwo pszenicy i jęczmienia w pełnym biegu i są nasi gospodarze ze zbioru co do ziarna i gatunku powszechnie zadowoleni.

W **Anglii** powietrze było z małemi wyjątkami niestałe i zmienne, jednakowoż jéj mieszkańcy nie obawiają się bynajmniéj na żniwo pszenicy szkodliwego wpływu, owszem żywią nadzieję, że sprzęt będzie zadalwalniający. Za tydzień spodziewają się tamże początku żniw pszenicy i życzą sobie pogody przez cały miesiąc, ponieważ tylko w takim razie obawy o żniwo usunięte będą. Nowéj pszenicy na targu dla zbyt nizkich cen spodziewać się nie można. U rolników zapasy staréj pszenicy zupełnie wyczerpane. Dla konsumcyi posiada Anglia jeszcze znaczne zapasy staréj pszenicy obcéj, również i dowozy z zagranicy trwają jeszcze ciągle i przewyższają potrzeby. Ceny obcéj pszenicy o 1 szyl. spadły, dopiero jak młynarze więcéj okazywali chęci do kupna, wtenczas sprzedawano i ładunki na wodzie. Nowe dowozy z Ameryki i Czarnego morza, pomimo tych znacznych zapasów w Anglii, są zawsze wielkie; 18-go b. m. zostało na lądzie 44 ładunków nie sprzedanych.

Londyn miał w tym tygodniu dla zbyt zmiennego powietrza nieco lepiej usposobione targi na pszenicę, w środę jednakowoż znów osłabły, ponieważ powiętrze było piękne i napływ pszenicy obcéj wielki. Pszenica nadbaltycka zostaje zawsze jeszcze dla wysokich cen bez pokupu. Do Londynu przywieziono w przeszłym tygodniu 78,709, a w bieżącym do środy nowych 44,300 kwarterów. **Liverpol** miał w wtorek stały targ pszenicy i ceny o 2—3 pf. podskoczyły. **Hull i Leith** miały w tym samym dniu lepsze ceny. W Fracyi przekonują się teraz, że żniwo pszenicy nie będzie takie, jakiego się dotychczas spodziewano, dla tego i targi były cokolwiek ożywione. **Paryż** notował lepsze ceny na pszenicę i mąkę. **Belgia** zachowała się spokojnie, robiła jednakowoż na Baltyku zakupy w pośledniejszych gatunkach. **Hollandya** bez interesu, również i **Ren.** **Niemcy** i **Austro-Węgry** bez interesu. **Berlin**, w początku bieżącego tygodnia nieco ożywiony, potem chwiejny i słaby.

Nasz targ pszeniczny był w poniedziałek i wtorek bardzo wątły, dopiero w środę okazała się niejaka chęć do kupna, ponieważ udało się niektórym eksporterom partye na odstawy do Belgii i Holandyi sprzedać. Na stan ten żadnego tu nie wywarło wpływu, gdyż kupowano tylko poślednie i średnie gatunki, przyczem starano się ceny jak najniżéj utrzymać. W ogóle sprzedano w tym tygodniu 1,700 ton po cenach następujących:

Gatunek zboża.	Tona z 2000 fun. celnych = 2442 fun. pudowych (marek) od	do	Waga holenderska (funtów) od	do	Korzec Warszawski waga pudowa. (Rub. i kop.) od	do
Pszenica					242 f.	
pols. porosła	179	$188\frac{1}{2}$	123	127	6.64	7.00
jasno-pstra .	192	200	124	129	7.13	7.44
wysoko pstra	200	206	128	131	7.44	7.66
stara jas.-koł.	201	205	128	130	7.47	7.62
Zyto					232 f.	
stare ruskie .	146	147	120	$12^0/_1$	5.21	5.24
stare polskie	155	156	121	122	5.51	5.54
świeże krajo.	166	171	126	129	5.92	6.12
	i $\frac{1}{2}$				202 f.	
Jęczmień	149	150	112	113	4.64	4.66
					210 f.	
rzepik	289	291	—	—	9.32	9.39
rzepak	289	291	—	—	9.17	9.39

Termina na **pszenicę** w tym tygodniu w cenach się chwiały. Za Sierpień — Wrzesień płacono Mar. 190—193, ofiarowano w końcu M. 193, za Wrzesień—Październik płac. M. 196—$194\frac{1}{2}$; za Październik—Listopad żądano Mar. $194\frac{1}{2}$. Za Kwiecień—Maj płacono M. 194—196, ofiarowano w końcu M. 196.

Za **żyto** ofiarow. za Wrzesień—Październik Mar. 148.

Za **rzepak i rzepik** płacono za Wrzesień — Październik Mar. 295—298, żądano w końcu Mar. 298.

Z Polski dowieziono do Gdańska przez Toruń od 28/7 do 3/8 99 ton pszenicy, 191 ton rzepiku, w ogóle 31,445 ton pszenicy, 5,129 ton żyta, 191 ton rzepiku w tym roku; naprzeciw 46,792 ton pszenicy, 7,400 ton żyta, 523 t. rzepiku w równym czasie 1875 roku.

Banknoty austryackie 165 Marek. Banknoty rosyjskie 266—20 Marek.

DEPESZE.

Londyn, 4-go Sierpnia. Angielska pszenica bez oferty, obca słaba, inne zboże nie zmienione. Powietrze ponure.

Amsterdam, 4-go Sierpnia. Pszenica w miejscu bez interesu, termina wyżéj, żyto wątłe. Powietrze ponure.

M. Baranowski et Comp.

Miejscowe sprawozdanie targowe.

Płock, dnia 7 Sierpnia: pszenica rsr. 6.50 do 7,00; żyto rs. 5.00—5.10; *para* na jesień rs. 10.00 — — — na zimę rs. 9.00 — — —

Kursa Giełdy Warszawskiéj z d. 5 b. m. Listy Zastaw. 4% rs. 95 — —, kupon kop. $47\frac{7}{9}$; Listy Zast. 5% rs. 92—91.70, kupon kop. $59\frac{13}{18}$; Listy Likwid. Król. Polskiego rs. 81.30—81, kupon kop. $71\frac{1}{9}$.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 5 sierpnia.—Pod dniem dzisiejszym donoszą z Zadaru (Zara), że wojska tureckie spaliły wczoraj wieczorem baraki pod Klekiem, potem przeprawiły się na parowcu wojennym Foethie do Kleku. Miejscowość Utoro została również przez Turków opuszczoną i w perzynę obróconą.

Dubrownik (Raguza) 5-go. — Powstańcy rozpoczęli oblężenie Trebinji i zajęli Drogę z Dubrownika do Trebinji. Na górach powiewają trójkolorowe chorągwie. Muktar-Pasza nieśmie oblegających zaczepić.

Bukareszt 5-go.—Skład nowego gabinetu jest następujący: Jan Bratiano objął prezydyum i wydział robót publicznych, Jonescu sprawy zewnętrzne, Dymitr Sturdza finanse, Staescu wydział sprawiedliwości, Vernesco i pułkownik Staniceano przyjęli tekę ministeryum spraw wewnętrznych, rolnictwa i wojny.

Dziś rano ciepła stopni 14.

LICYTACYE.

Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszém do wiadomości powszechnej, iż w dniu 2 (14) sierpnia roku 1876, od godziny $11\frac{1}{2}$ rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu odbywać się będzie licytacja (in minus), przez o pieczętowane deklaracje, na budowanie przez entrepryzę murowanéj szopy do narzędzi ogniowych w mieście Przasnyszu, poczynając od summy rubli 4,525 k. 97, obliczonej kosztorysem.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć wadjum, wyrównywające $\frac{1}{10}$ części summy kosztorysowej, t. j. rubli 452 k. 60, gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu, dla przyjmowania kaucji na entrepryzy Skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie Kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucją.

Przedstawiane na wadjum procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale administracyjnym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczonego wzoru i nie w zastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Aminist. Królestwa, z dnia 16 (28) maja 1833 roku, uznane będą za nieważne.

Deklaracje przyjmowane będą przez J W. Vice-Gubernatora, do god. 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, d. 24 Lipca 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Плоцкаго Губернскаго Правленія, отъ 24 Іюля сего года, за № 4326, симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по постройкѣ каменнаго сарая въ городѣ Прасньшѣ, для храненія пожарныхъ инструментовъ, согласно утвержденной смѣтѣ, за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью ниже смѣты), съ

SPOSTRZEŻENIA STACYI METEOROLOGICZNÉJ PŁOŃSKIÉJ D-ra JĘDRZEJEWICZA.

Rok i miesiąc.	Dzień.	Barometr w millim. sprowadzony do 0⁰. rano.	południe.	wieczór.	Ciepłomierz Celsiusa. rano.	południe.	wieczór.	Wilgotność powietrza wodsetkach. rano.	południe.	wieczór.	Kierunek i natężenie wiatru. rano.	południe.	wieczór.	Natężenie ozonu.	Chmury. rano.	południe.	wieczór.	Ilość wilgoci spadłéj w millimetrach.
1876 Lip.	29	47.2	45.0	49.2	†20.0	† 29.5	† 17.7	81	44	83	s^2	s^3	sw^1	3.5	0	2	5	12
	30	55.0	56.7	57.7	†16.5	† 21.7	† 17.0	90	51	82	nw^1	nw^1	cisza	4.5	0	2	0	
	31	58.5	56.9	54.7	†17.0	† 24.0	† 19.0	90	53	74	cisza	so^2	o^1	1.5	0	0	0	
Sierp.	1	52.5	51.6	52.0	†19.7	† 27.0	† 21.5	73	55	77	so^1	so^1	so^1	4.0	0	0	0	
	2	55.3	56.2	57.1	†18.5	† 20.0	† 16.9	59	75	82	n^2	n^2	no^1	5.0	3	9	9	9
	3	55.2	53.6	51.5	†15.2	† 23.0	† 19.4	84	71	90	no^1	o^1	o^1	4.0	9	6	8	
	4	50.4	52.0	54.7	†22.0	† 28.0	† 20.6	86	51	66	cisza	w^1	w^1	2.5	7	3	0	4

Uwaga. Przed każdą cyfrą barometru opuszczona jest liczba 7, wyrażająca setki millimetrów.
Skala przyjęta dla ozonu: 0, 1, 2, 3, 4, 5, 6.
„ „ dla natężenia wiatru: 1, 2, 3, 4.
„ „ dla pokrycia nieba chmurami: 0, 2, 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10.

соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество), или квитанцію такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня, 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Плоцкое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 2 (14) числа Августа мца 1876 года". 718 1—1

OGŁOSZENIA.

Oddział Banku Polskiego w Płocku.

Niniéjszem podaje do wiadomości osób interesowanych, że na skutek rozporządzenia Banku Polskiego z dnia 13 (25) Lipca r. b. za № 21,810, mocen jest oprócz dotychczas przyjmowanych summ na przekazy (Anweisung) na Bank Polski w Warszawie i jego Oddziały, przyjmować takowe na wypłaty w różnych miastach Cesarstwa i główniejszych zagranicą. 709—3—3

Księgarnia i Skład Obrazów

ALTENBERGA I ROBITSCHKA

Krakowskie-Przedmiescie, № 41 w Warszawie.

Ma honor zawiadomić **pp. Sędziów Pokoju i Sędziów gminnych,** że dostarcza potrzebne obecnie dla Sądów „ZERCAŁA" i portrety „NAJJAŚNIEJSZEGO PANA" które za porozumieniem się ustnem lub listownem, na miejsce żądania wysyła. Ceny umiarkowane.
711 3—2

Zawiadamiam Szanownych rodziców i opiekunów, że w **TRZYKLASSOWÉJ SZKOLE** mojéj, mieszczącéj się w domu **W-go Zawodzińskiego pod Nr. 12 w Starym Rynku,** egzamina wstępne rozpoczną się z dniem 4 (16) Sierpnia r. b., a wykład nauk nastąpi w d. 8 (20) tegoż m. Uczniowie uczęszczający do mego zakładu naukowego, przygotowywani bywają do klas: przygotowawczéj, pierwszéj, drugiéj i trzeciéj gimnazyum. Pensyonarzom powierzonym mojéj opiece, zapewniam konwersacyę w językach nowożytnych. Lekcye muzyki udzielają się za oddzielną opłatą.

S. Szymański w Płocku.
681 8—5

Zawiadamiam niniejszem Szanownych Rodziców i Opiekunów, że mimo puszczonych w obieg fałszywych wieści, jakobym utrzymywaną od lat kilkunastu w mieście tutejszem szkołę początkową żeńską, wyszedłszy zamąż zamknąć miała, takową nadal utrzymywać będę i kurs nauk z dniem 3 (15) Sierpnia r. b. rozpoczynam. Również u siebie w domu udzielać będę prywatne lekcye **francuzkiego, niemieckiego** języka i **muzyki.** Mieszkam na ulicy Nowo-Więziennéj, w domu W-éj Kossobudzkiéj, pod № 12 w oficynie na 1 piętrze. Tamże jest do nabycia FORTEPIAN mahoniowy o 6 oktawach za **bardzo przystępną cenę.**

Elżbieta z Żakobów MARKOWSKA.
717 3—2

ZAKŁAD NAUKOWY kapitana von GALLERA, dla wstępujących do wojska i pragnących pozyskać prawa 3-go rzędu, *w Warszawie przy ul. Leszno Nr. 25.* — Zawiadamia, że zapis uczniów na rok szkolny 1876/7, odbywać się będzie od dnia 25 Lipca (1 Sierpnia) 1876 r., codziennie, w mieszkaniu Kapitana von Gallera przy ulicy *Nowy-Swiat Nr. 67,* od godz. 2 do 4 i w mieszkaniu *Nauczyciela Michałowskiego Kaźmierza,* przy ul. Leszno № 25, od 5 do 7 po południu. Szczegółowe przepisy i warunki przyjęcia, wydrukowane zostały w Nr. 59 niniejszego pisma. 716—12—2

Na pensyi żeńskiéj cztero-klassowéj, istniejącéj przy ulicy Warszawskiéj w domu Maltza, roczny kurs nauk rozpoczyna się dnia 1-go Września, a zapis uczennic i lekcye przygotowawcze dnia 1-go Sierpnia.

689 Przełożona pensyi
6—6 CECYLIJA LINDA.

W domu przyzwoitym, mającym upoważnienie Zwierzchności Szkolnéj **mogą znaleźć pomieszczenie uczniowie gimnazyum,** lub przygotowujący się do wstąpienia do takowego. Pomoc w naukach w miejscu, oraz ciągła konwersacya w języku Francuzkim. Na żądanie może być udzielania nauka muzyki. Mający wstąpić do gimnazyum mogą być przyjęci na stancyę z dniem 1-go Lipca dla przygotowania do egzaminu. Wiadomość w Redakcyi „Korrespondenta". 714 3—2

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność m. Płocka i okolicy, iż z dniem **1-szym Września r. b. rozpoczynam kurs naukowy,** oraz przyjmuję na stancyę panienki, tak uczące się prywatnie, jako i uczęszczające do gimnazyum, z zapewnieniem konwersacyi w językach.

Osoby interesowane zechcą zgłosić się do mnie. **F. DZIEWANOWSKA.**
w domu p. Czapki, przy ul. Grodzkiéj.
719 2—1

HOTEL GDAŃSKI

przy ulicy Szerokiéj, w domu p. H. Schönwitz.

W tych dniach nowo otworzyłem dla przybywających do Płocka hotel, przy którym znajduje się wykwintna restauracya, obszerne numera, dobre stajnie i wozownie, usługa akuratna; ceny umiarkowane.

Różne zażalenia przybywających do nas, jakoby nie było porządnéj Restauracyi żydowskiéj, skłoniło mnie do tego kroku, tuszę sobie, że Szanowna Publiczność mnie odwiedzać raczy. Przyjmuję także miesięcznie stołowników. Z. W. BIBERGAŁ.
720 3—1

Do Składu Maszyn i Narzędzi rolniczych

M. S. SARNA w Płocku.

nadszedł świeży transpórt:

Cementu portlandzkiego, Tektury smołowcowéj, Laku asfaltowego, Smoły kamiennéj, Gipsu mularskiego — po cenach umiarkowanych i stałych. 712—3—2

DO SIEWU: Pszenica **„Kostromka"** i **„Olbrzymia"** bardzo plenna—oraz Żyto **„Probsztejn„** w Radzanowie pod Płockiem. 715—3—2

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

ROMUALDA KRASUSKIEGO

w Warszawie, ulica Elektoralna, № 20 nowy, w domu W-go Rappla.

Obok umysłowego wykształcenia człowieka i pięknéj budowy ciała, niemniéj do upiększenia jego przyczynia się i ubranie, w którém tak zwany szyk i elegancya są wielce pożądanemi; przeto mam honor donieść Szanownéj Publiczności, że idąc za postępem mody, i szczycąc się prawdziwém uznaniem jakie pozyskałem od umiejących ocenić wartość méj pracy, zaopatruję mój Magazyn w gustowne ubiory, wykończone wzorowo, oraz posiadam wielki wybór kortów wyższego i rozmaitego gustu, jakie sprowadzam z celniejszych fabryk Europy. Zamówienia wszelkie wykonywam słownie na czas pożądany, zastosowując się do modyfikacyi świeżych żurnali, a nadewszystko za cenę nader umiarkowaną.

705—10—3 **ROMUALD KRASUSKI.**

ZARZĄD STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO

„ZGODA"

DRZEWO OPAŁOWE.

Zarząd Stowarzyszenia „Zgoda" zawiadamia, iż przyjmuje zamówienia na **Drzewo opałowe** z wypłatą cząstkową przy odbiorze. Pragnący korzystać z tego, raczą się zgłaszać do Zarządu w ciągu dwóch tygodni od 24 lipca r. b. O warunkach wiadomość w sklepie Stowarzyszenia. 515

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB

F. SZABRAŃSKI

W PŁOCKU.

Otrzymał filtry kamienne do oczyszczania wody najnowszego systemu. Kredki do stolika i kredki kolorowe do znaczenia drzewa. S i k a w k i ręczne do polewania kwiatów i drzew. 677 0—8

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE

ŻNIWIARKI,

WALTER A. WOOD,
CHAMPION WARDER MITCHELL & COMP.,
JOHNSTON HARWESTER.
„CERES".

KOSIARKI.

REMINGTON
i WALTER A. WOOD.

poleca **Skład Główny Warszawskiéj Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,** przy ulicy Senatorskiéj Nr. 29.

KOSIARKA REMINGTONA, w przeszłym roku przez nas do Królestwa wprowadzona, okazała się najlepszą ze wszystkich dotąd znanych, a to z powodu lekkości, trwałości, jakoteż w skutek dokładności wykonywanéj przez nią roboty, nie pozostawiającéj nic do życzenia.

0—24 512

Wydawca **Z. Rościszewski.** Дозволено Цензурою. — Печатано въ Плоцкой Губернской Типографіи. Redaktor odpowiedzialny **J. Dunkel.**